

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 kwietnia 2012 roku powód D. P. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego klubu (...) SSA w B. kwoty 5. 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lipca 2010 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z pozwanym klubem umowę o świadczenie usługi menadżerskiej polegającej na sfinalizowaniu transferu do klubu zawodnika w osobie M. K. (1).

Następnie na skutek wprowadzenia go w błąd przez pozwanego i M. K. (1) w dniu 1 czerwca 2010 roku podpisał z pozwanym porozumienie rozwiązujące umowę managerską. Wprowadzenie go w błąd polegało, zdaniem powoda, na wytworzeniu u niego przekonania, iż zawodnik M. K. (1) chce rozwiązać również swoją umowę łączącą go z klubem (...) i odejść z tego klubu. Klub zaś uzależnia zwolnienie zawodnika od rozwiązania umowy z jego managerem, którym był powód

Tymczasem tak się nie stało. Po rozwiązaniu umowy przez powoda. M. K. (1) dalej trenował z pozwanym klubem, podpisał nowy, korzystniejszy finansowo kontrakt już bez udziału swojego managera. W związku z powyższym powód złożył pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia o rozwiązaniu kontraktu, które złożone zostało pod wpływem błędu. Wystawił także fakturę na drugą ratę należnego mu z tego kontraktu wynagrodzenia managerskiego i wezwał do zapłaty.

Dochodzona w pozwie należność stanowi części należnego powodowi z tytułu tego kontraktu wynagrodzenia.

(pozew k. 44 – 47)

W odpowiedzi na pozew pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu zajętego stanowiska pozwany zaprzeczył faktowi wprowadzenia powoda w błąd. Umowa zawarta z zawodnikiem M. K. (1) została przez pozwanego fatycznie rozwiązana w drodze porozumienia stron. W momencie rozwiązywania kontraktu jego strony miały wolę jego definitywnego zakończenia. Dopiero po bezskutecznych poszukiwaniach nowego klubu, zawodnik z własnej inicjatywy zgłosił się do Jagiellonii z prośbą o jego ponowne zatrudnienie. Klub zgodził się zatrudnić zawodnika i zawarł z nim nowy kontrakt.

Pozwany podniósł również zarzut nienależytego wykonywania umowy managerskiej przez powoda. Powód nie utrzymywał w czasie trwania kontraktu kontaktów z zawodnikiem ani też z klubem. Ponadto w momencie zawierania umowy z klubem manager nie poinformował klubu o tym, iż jest to już trzeci klub zawodnika w sezonie i nie będzie on mógł w związku z tym, stosownie do obowiązujących w tym zakresie regulacji (...) i (...) grać w oficjalnych meczach w tym klubie.

(odpowieź na pozew k. 51 – 58)

W piśmie procesowym z dnia 1 marca 2012 roku powód rozszerzył żądanie pozwu o dalsze kwoty należne mu na podstawie kontraktu łączącego go z pozwanym klubem i sprecyzował, iż wnosi o zasądzenie na jego rzecz kwoty 910.876 złotych z odsetkami ustawowymi od kwoty 418.876 złotych od dnia 16 lipca 2011 roku, od kwoty 200.000 złotych od dnia 1 października 2011 roku i od kwoty 200.000 złotych od dnia 2 lutego 2012 roku do dnia zapłaty i kosztów procesu.

(pismo k. 249 – 250)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 22 stycznia 2010 roku w B. pomiędzy (...) Sportową Spółką Akcyjną, jako zleceniodawca a D. P. (2), jako zleceniobiorcą zawarta została umowa, której przedmiot określony został, jako usługa polegająca na doradztwie w zakresie podpisania przez zawodnika M. K. (1) kontraktu o profesjonalne uprawianie piłki nożnej z klubem (...) oraz usług polegających na doradztwie, konsultacjach i opiece dotyczącej zawodnika w okresie od dnia 22 stycznia 2010 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku.

Za świadczenie opisanych w umowie usług zleceniodawca zobowiązał się wypłacić na rzecz zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości 409.950 złotych powiększone o należny podatek VAT. Wynagrodzenie to wypłacane miało być w ratach szczegółowo określonych w umowie.

W przypadku, gdy zawodnik będzie zawodnikiem klubu po dniu 1 stycznia 2011 roku usługodawcy zostanie wypłacone dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 400 000 złotych powiększone o należny podatek VAT.

Zgodnie z postanowieniem par. 3 umowy - umowa wchodzi w życie pod warunkiem, iż M. K. (1) jest w dniu jej zawarcia zawodnikiem wolnym. (umowa k. 8 – 10)

W dniu 18 lutego 2010 roku w B. zawarty został aneks do umowy ustalający wynagrodzenie D. P. (1) na poziomie 414.650 złotych + VAT płatne w ratach począwszy od 15 lutego o 2010 roku do 15 lipca 2011 roku. (aneks do umowy k. 13- 14)

Również w dniu 22 stycznia 2010 roku pomiędzy (...) Sportową Spółką Akcyjną a zawodnikiem piłki nożnej M. K. (1) zawarty został kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej nazwany również umową o pracę. Kontrakt zawarty został na okres od dnia 1 lutego 2010 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku.

Na podstawie tej umowy zawodnik zobowiązał się do świadczenia na rzecz klubu usługi polegającej na reprezentowaniu klubu w charakterze zawodnika piłki nożnej w zawodach organizowanych przez (...), (...) lub (...) za zapłatą określonego w umowie wynagrodzenia.

Zgodnie z postanowieniami umowy kontrakt miał wejść w życie pod warunkiem, iż zawodnik jest w dacie jego podpisywania zawodnikiem wolnym.

(umowa k. 15 – 22)

W dniu 17 marca 2010 roku podpisany został aneks do tej umowy, mocą którego strony określiły czas obowiązywania kontraktu na okres od 1 lutego 2010 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku.

(aneks k. 23- 24)

W dniu 1 czerwca 2010 roku (...) Sportowa Spółka Akcyjna i (...) podpisali porozumienie, w którym zgodnie oświadczyli, iż rozwiązują z dniem 1 czerwca 2010 roku kontrakt o profesjonalne uprawianie piłki nożnej zawarty w dniu 22 stycznia 2010 roku wraz z aneksem z dnia 17 marca 2010 roku.

Z tytułu rozwiązania kontraktu zawodnik miał zapłacić klubowi odszkodowanie w wysokości 80. 000 złotych.

(porozumienie k. 25)

W tym samym dniu pomiędzy klubem (...) Sportowa Spółka Akcyjna a D. P. (1) zawarte zostało porozumienie, w którym strony zgodnie oświadczyły, iż rozwiązują łączącą je umowę z dnia 22 stycznia 2010 roku wraz z aneksem z dnia 18 lutego 2010 roku.

(porozumienie k. 26)

W dniu 3 sierpnia 2010 roku D. P. (1) przesłał do pozwanego klubu pismo , w którym zawarł oświadczenie, iż na podstawie art. 88 par 1 wz. z art. 86 par 1 kc. oświadcza, iż uchyła się od skutków prawnych swojego oświadczenia

woli z dnia 1 czerwca 2010 roku dotyczącego rozwiązania za porozumieniem stron umowy zawartej w dniu 22 stycznia 2010 roku dotyczącej zawodnika M. K. (1). W uzasadnieniu swojego oświadczenia powód wskazał, iż powyższe oświadczenie zostało złożone pod wpływem błędu wywołanego przez podstęp klubu w związku z oświadczeniem, iż kontrakt pomiędzy Klubem a M. K. (1) został rozwiązany. Jak się następnie okazało zawodnik występuje nadal w pozwanym klubie, kontrakt nie został rozwiązany a wprowadzenie powoda w błąd miało jedynie na celu pozbawienie powoda należnej mu prowizji managerskiej. W związku z powyższym przesłał pozwanemu fakturę prowizyjną i wezwał do zapłaty kwoty wskazanej w fakturze w terminie 3 dni od dnia otrzymania tego pisma - z zagrożeniem, iż po upływie tego terminu będzie dochodził swoich praw przez sądem polubownym (...).

(pismo k. 28, dowód naddania k. 29,)

M. K. (1) nie mógł reprezentować klubu (...) w oficjalnych meczach klubu w okresie do końca czerwca 2010 roku. Jagiellonia była, bowiem jego trzecim klubem w sezonie i występowanie przez piłkarza w tej sytuacji w oficjalnych meczach klubowych było sprzeczne z regulacjami (...). Ich naruszenie groziło klubowi sankcjami w postaci walkoweru meczowego.

(okoliczności niesporne)

Kolegów w klubie ani trenera nie informował o zamiarze zmiany klubu, odejścia z Jagiellonii, czy zakończeniu kariery.

Nie występował w meczach od stycznia do czerwca 2010 roku, choć brał udział w treningach. (zeznania świadka P. K. k. 142- 143 świadka M. P. k. 276, nagranie 00;04;58 – 00;08;06)

M. K. (1) był zawodnikiem klubu (...) na podstawie umów zawieranych na czas określony. Z początku miał jedną umowę, ale agent go porzucił i nie wypłacono mu wynagrodzenia. Podpisując umowę z Jagiellonią nie wiedział o tym, iż nie będzie mógł występować w oficjalnych meczach w tym klubie. O tym, że nie będzie mógł grać dowiedział się od kapitana drużyny. Na skutek tego zerwał kontrakt z Jagiellonią i wyjechał. Fakt braku możliwości występowania w meczach źle wpływał na jego fizyczną i psychiczną formę piłkarza. Po upływie 6 miesięcy zerwał kontrakt i opuścił klub.

Po zerwaniu kontraktu z Jagiellonią w czerwcu 2010 roku M. K. (1) miał zamiar poszukiwać innego klubu. Przebywał w tym czasie w Czarnogórze, w B.. Ponieważ jego sytuacja finansowa była zła, nie miał propozycji grania w innym klubie postanowił wrócić do Jagiellonii.

(zeznania świadka M. K. (1) – protokół k. 365- 366)

Począwszy od marca 2010 roku D. P. (1) zawiesił licencję managerską na okres około 7 miesięcy. Było to spowodowane otrzymaniem przez niego i przyjęciem propozycji pracy na stanowisku dyrektora sportowego w klubie sportowym w Czarnogórze.

Zajmując to stanowisko nie mógł jednocześnie być licencjonowanym managerem sportowym. W tym okresie nie świadczył żadnych usług, ani na rzecz klubu, ani na rzecz zawodnika. O tym fakcie powiadomił M. K. (1) , nie powiadomił natomiast Jagiellonii. Na prośbę M. K. (1) i jego narzeczonej podpisał oświadczenie o rozwiązaniu umowy managerskiej z Jagiellonią. (zeznania powoda k. 383, nagranie 00;47;39 – 01;00;37)

Klub (...) dowiedział się o ograniczeniach dotyczących występowania M. K. (1) w oficjalnych meczach już po podpisaniu umowy z zawodnikiem i z jego managerem. Gdyby posiadał taką wiedzę wcześniej nie podpisałby obu tych umów.

K. po rozwiązaniu umowy z Jagiellonią wyjechał z B. i wrócił po około 1, 5 miesiąca, ponieważ nie znalazł innego klubu gotowego go zatrudnić.

O fakcie zawieszenia licencji przez D. P. (2) klub dowiedział się w maju 2010 roku od M. K. (1). (zeznania w imieniu pozwanego A. S. k. 384 – odwrót, nagranie 01;04;00 – 01;31;30)

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, których treść, wiarygodność ani też moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron tego procesu.

W pozostałym zakresie sąd oparł się na zeznaniach przesłuchanych świadków, w tym głównie świadka M. K. (1) przesłuchanego przez sąd wezwany w ramach pomocy prawnej oraz stron.

Sąd odmówił wiary zeznaniom powoda, co do tego, iż w dacie podpisywania umowy klub (...) miał pełną wiedzę o ograniczeniach wynikających dla M. K. (2) z regulacji (...), co do ilości klubów, w jakich zawodnik piłkarki może występować w ramach jednego sezonu. Jego zeznania w tym zakresie są sprzeczne z całym praktycznie pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Przeczą temu zeznania strony pozwanej, M. K. (1) przesłuchanego w charakterze świadka oraz treść zawartych pomiędzy stronami umów.

Zarówno umowa z zawodnikiem jak i kontrakt managerski zawierają bowiem postanowienia, iż są one zawarte warunkowo a wchodzi w życie dopiero w sytuacji, gdy okaże się, że M. K. (1) jest zawodnikiem wolnym.

Wobec zapisów od tej treści jasnym jest, że strony nie zamieszczałyby tego rodzaju postanowień w umowie, gdyby miały pełną jasność, co do sytuacji, w jakiej znajduje się zawodnik.

W świetle zasad wiedzy i doświadczenia życiowego również stwierdzić należy, iż jest mało prawdopodobne, aby klub piłkarski zawarł umowy z zawodnikiem i managerem, które wiązały się dla niego z zobowiązaniami pieniężnymi w znacznej wysokości, w sytuacji gdyby miał pełne rozeznanie, iż zawodnik, który zawiera z nim umowę nie może faktycznie grać w oficjalnych meczach do końca sezonu.

Zeznania świadka K. i P. nie wnoszą niczego do sprawy z uwagi na okoliczność, iż nie zajmowali się oni bezpośrednio sprawami związanymi z zawarciem i rozwiązaniem obydwu przedmiotowych umów i ich wiedza na temat tych kwestii jest wtórna i szczątkowa i pochodzi wyłącznie z fragmentarycznych rozmów na ten temat z M. K. (1).

Nadto mieć na względzie należy, iż świadkowie ci składali zeznania po upływie znacznego czasu i mogli nie pamiętać takich szczegółów jak to czy, kiedy i w jakich okolicznościach byli przez M. K. (1) informowani o szczegółach jego sytuacji w klubie (...).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wywodzi roszczenia opierając się zarzucie wprowadzenia go w błąd przez pozwanego i M. K. (1) pod wpływem, którego w dniu 1 czerwca 2010 roku podpisał z pozwanym porozumienie rozwiązujące umowę managerską. Wprowadzenie go w błąd polegało, zdaniem powoda, na wytworzeniu u niego przekonania, iż zawodnik M. K. (1) chce rozwiązać również swoją umowę łączącą go z klubem (...) i odejść z tego klubu.

Jak wynika z treści obydwu umów zostały one zawarte pod warunkiem, iż zawodnik jest w dacie ich podpisywania zawodnikiem wolnym.

Warunek ten, jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, nie został spełniony.

M. K. (3) w dacie podpisywania obydwu umów nie był zawodnikiem wolnym tj. nie mógł w oficjalnych spotkaniach piłkarskich reprezentować klubu (...).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy można jednakże przyjąć, iż skoro strony umowy te wykonywały a następnie w dniu 1 czerwca 2010 roku złożyły oświadczenia o ich rozwiązaniu w drodze porozumienia stron, to

warunek ten traktowany był jako niezastrzeżony a umowa wiązała strony, tak w zakresie kontraktu managerskiego jak i kontraktu z zawodnikiem.

Stosownie do treści przepisu art. 84 par 1 kc. w razie błędu, co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo, gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej.

Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).(par 2)

Stosownie do treści przepisu art. 86 pa r 1 kc. Jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej.(podstęp)

Podstęp osoby trzeciej jest jednoznaczny z podstępem strony, jeżeli ta o podstępie wiedziała i nie zawiadomiła o nim drugiej stronie albo, jeżeli czynność prawna była nieodpłatna.(par 2 art. 86 kc.)

Podstęp jest **kwalifikowaną postacią błędu** (tak m. in SN w post. z 18.4.2013 R., II CSK 497/12, L. lis). Podstęp jest błędem, który wywołany został **intencjonalnym** działaniem (albo zaniechaniem) podjętym w celu wywołania u składającego oświadczenie woli fałszywego przeświadczenia. Jeśli błąd wywołany został podstępnie przez drugą stronę czynności prawnej, nie jest istotne czy w przypadku braku błędu oświadczenie zostało złożone – składający oświadczenie woli może uchylić się od skutków swego oświadczenia nawet wtedy, jeśli błąd nie był istotny i nie dotyczył treści czynności prawnej, (ale np. motywu dokonania czynności – por. wyr. SN z 15.1.1970 r., I CR 400/69, OSNCP 1970, Nr 12, poz. 225; wyr. SN z 10.9.1997 r., I PKN 251/97, OSNAPiUS 1998, Nr 13, poz. 389). Równoznaczne z podstępem jest zaniechanie powiadomienia drugiej strony czynności o podstępie innej osoby. R. legis komentowanego przepisu jest surowa etyczna ocena podstępnego działania albo wykorzystania podstępu innej osoby (tak trafnie SN w wyr. z 9.9.2004 r., II CK 498/03, L.). Skutki prawne podstępu są takie same jak błędu z art. 84 KC, czyli możliwość **uchylenia się od skutków oświadczenia woli** złożonego pod wpływem podstępu w ciągu roku od dnia jego wykrycia (art. 88 KC).

Zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 KC) skuteczność powołania się na podstęp przez osobę, która chce się uchylić od skutków swojego oświadczenia woli zależy od dowiedzenia wszystkich przesłanek wymaganych dla stwierdzenia, że oświadczenie zostało złożone pod wpływem podstępu (tak SN w post. z 18.4.2013, II CSK 497/12, L.; SA w Ł. w wyr. z 18.9.2015 r., I ACa 369/15, L.), w szczególności faktu, że druga strona wywołała błąd w sposób podstępny.

Na podstawie dokonanych w sprawie przez sąd ustaleń faktycznych stwierdzić można, iż powód nie sprostował obowiązkowi procesowemu wynikającemu z przepisu art. 6 kc.

W toku procesu nie udowodnił przesłanek uchylenia się od skutków prawnych swego oświadczenia o rozwiązaniu umowy z pozwanym.

Nawet jeśli powód pozostawał w błędnym przekonaniu, co do faktycznych zamiarów M. K. (1), co do jego dalszej kariery piłkarskiej na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do tego, aby przyjąć, iż przekonanie to wywołał u powoda pozwany i to w celu skłonienia go do rozwiązania umowy.

Twierdzeniu powoda przeczą przede wszystkim zeznania M. K. (1), który jednoznacznie stwierdził, iż miał zamiar rozwiązać umowę z Jagiellonią, bowiem nie mógł tam występować w oficjalnych meczach a taka sytuacja była dla niego zarówno frustrującą jak i trudną z powodów finansowych.

Jednoznacznie zeznał również, iż umowę tę rozwiązał, opuścił B. i miał zamiar poszukiwać (już wówczas na własną rękę bez pomocy managera) innego klubu, który gotów byłby go zatrudnić. Ponieważ działania te nie przyniosły rezultatu powrócił do klubu i podpisał z nim nowy kontrakt piłkarski na nowy sezon.

Wiarygodność tych zeznań jest potwierdzona zarówno zeznaniami strony pozwanej jak i zeznaniami narzeczonej a obecnie żony M. K. (3) M. K. (4) złożonymi w trakcie postępowania przez Piłkarskim Sądem Polubownym (...).

Brak natomiast w sprawie dowodów, które potwierdzałyby wersję przedstawioną przez powoda. Jego twierdzenia w tym zakresie opierają się głównie na subiektywnym emocjonalnym przekonaniu. Brak natomiast obiektywnych okoliczności, które to przekonanie by potwierdzały.

Sama zbieżność czasowa faktu rozwiązania pierwszego i podpisania drugiego kontraktu z M. K. (1), jak również brak, co do tych okoliczności szczegółowej wiedzy trenera zawodnika nie dowodzą, iż były to z góry zaplanowane i intencjonalnie zorganizowane działania nastawione na to, aby powoda pozbawić należnego mu wynagrodzenia.

Z tego względu podstawy fatyczne powództwa należy uznać za nieudowodnione i jest to wystarczająca przesłanka do oddalenia powództwa.

Niezależnie jednak od powołanych wyżej okoliczności dodać należy, iż powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie również w sytuacji gdyby faktyczne podstawy żądań pozwu uznać za udowodnione.

Strona pozwana, bowiem słusznie podniosła w odpowiedzi na pozew zarzut niewykonywania przez powoda umowy managerskiej łączącej go z klubem.

Stosownie do zapisów par 1 umowy z dnia 22 stycznia 2010 roku zawartej pomiędzy stronami powód, jako usługodawca zobowiązał się do świadczenia na rzecz klubu i zawodnika usług polegających na doradztwie, konsultacjach i opiece dotyczącej zawodnika.

Tymczasem sam powód przyznał, iż począwszy od marca 2010 roku na okres 7 miesięcy zawiesił licencję managerską z powodu otrzymania stanowiska dyrektora sportowego klubu sportowego w Czarnogórze. Z tego powodu w tym okresie nie świadczył żadnych usług managerskich, ani na rzecz klubu, ani na rzecz zawodnika.

Nawet, zatem gdyby przyjąć, iż umowa z dnia 22 stycznia 2010 roku nie uległa rozwiązaniu wskutek podpisania porozumienia z dnia 1 czerwca 2010 roku o jej rozwiązaniu, powodowi również nie należałoby się wynagrodzenie za okres od marca 2010 roku, bowiem jego usługi w tym okresie nie były wykonywane.

Jak wynika z treści zawartej przez strony umowy z dnia 22 stycznia 2010 roku była ona umową wzajemną i świadczenie pozwanego w postaci zapłaty wynagrodzenia było ekwiwalentem świadczenia powoda w postaci określonych usług, działań, zainteresowania losami i formą zawodnika.

Usług tych powód, jak sam przyznał, nie wykonywał. Nie może, zatem skutecznie domagać się zapłaty wynagrodzenia za nie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Z uwagi na oddalenie powództwa strona powodowa, jako przegrywająca proces została obciążona obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanej kwoty 14.734,22 zł tytułem zwrotu kosztów procesu według złożonego na rozprawie zestawienia.